

Wielka frajda na koniec FERII Zimowych !!! - relacja z wójtowskiego kuligu wioskowego



Każdy wie, że zima bez kuligu - to nie zima. Członkowie Stowarzyszenia „Wspólne Wójtowo” świadomi tej sytuacji zorganizowali w niedzielę 7 lutego 2010 kulig dla mieszkańców, a szczególnie tej młodszej części Wójtowa takowy.

Pogoda tego dnia była wymarzona, mróz szczypał w nosy, słońko świeciło, humory dopisywały wszystkim.

Punktualnie o godzinie 12 w południe mieszkańcy oraz ich przyjaciele stawili się tłumnie na placu Kościelnym, z którego miał ruszyć kulig. Ustawiła się wielka kolejka do Pani Halinki Jękot sprzedającej bilety na przejażdżkę.

Konie z saniami wypożyczone i dostarczone zostały ze stajni Państwa Kończyk z Olsztyna. Dla tych całkiem malutkich przygotowane były duże sanie bezpośrednio za nimi, a dla tych starszych przygotowano mniejsze indywidualne. Niektóre z dzieci pierwszy raz uczestniczyli w takim kuligu, dlatego cieszył się wielką popularnością, przez co konie musiały często odpoczywać. Kulig odbył się trasą ul. Kwiatową, pod górkę ul. Liliową, dalej ul. Bławatną, a następnie zakręcił przy ulicy Leszczynowej i zawrócił na miejsce zbiórki. Nie odbyło się bez kilku wypadków, co niektórzy woleli ich uniknąć i wrócili na piechotę (jak Michał – ministrant), reszta uczestników nie była już taka bojaźliwa i twardo trzymała się saneczek do końca trasy.

Myszę że wszyscy bawili się znakomicie ☺.

Na tych którzy nie zmieścili się jednocześnie na saneczkach oczekiwało ognisko, na którym można było upiec sobie kielbaskę lub zakupić u Pani Gosi Peczyńskiej pyszny bigosik (jej produkcji) z bułeczką, a u Państwa Bajkowskich można było zakupić pyszne ciasta gospodyń wójtowskich lub pączusie „palce lizać” Pani Marii Sidor. Na zmarzluchów czekało wiele ciepłych napoi: grzaniec Pana Darka, pifko z miodem Pani Wiolletki lub kawa czy herbata.

Dla tych najmłodszych stara kaplica zmieniła się na ten dzień w kolorowy plac zabaw. Panie Wioleta, Monika i Beata przygotowały salę oraz różne atrakcje dla chętnych dzieci. Trzeba przyznać że świetlica cieszyła się popularnością i odwiedziło ją wiele dzieci z rodzicami lub opiekunami. I myśle że spędziło tam przyjemne chwile.

Jeśli pogoda dopisze i w przyszłym roku i znów będziemy mieli tyle śniegu to organizatorzy zapowiadają organizację kolejnych kuligów.

Tak więc do ZOBACZENIA !!!

Dziękujemy wszystkim za przybycie i świetną zabawę na śniegu 😊

